

ZzaGloba

Wydanie marcowe



Wiadomość od redakcji

Masz pomysł na artykuł? A może chcesz podzielić się swoim geograficznym doświadczeniem lub zaangażować w nasze działania? Odezwij się do nas!

Natalia Górecka 338941@uwr.edu.pl

Michał Grześkowiak 345064@uwr.edu.pl

Małgorzata Mądrawska 279328@uwr.edu.pl

Kacper Konieczny 338445@uwr.edu.pl



20
26 Marzec

Przedwiośnie: Góry Bystrzyckie i Orlickie rozcięte, w kolejności od obserwatora, Drwiną, Bystrzycą Łomnicką i Dziką Orlicą

Michał Grześkowiak

Z ostatniej chwili

CZYLI NOWINY Z NASZEGO INSTYTUTU

Zjazd Młodych Geografów w Toruniu

Natalia Górecka

W dniach 13–15 marca w Toruniu odbył się Zjazd Młodych Geografów pod hasłem „Przestrzeń – miejsce, ludzie”. W wydarzeniu aktywnie uczestniczyło sześcioro członków koła, którzy pierwszego dnia konferencji przedstawili swoje referaty w ramach różnorodnych sesji tematycznych. Ich wystąpienia obejmowały szerokie spektrum zagadnień – od geomitologii i geomorfologii, przez geoturystykę, kartografię i analizy GIS, aż po tematykę arktyczną i klimatologiczną.

Konferencja była nie tylko okazją do zaprezentowania wyników własnych badań, lecz także przestrzenią do wymiany doświadczeń, nawiązywania kontaktów oraz czerpania inspiracji od młodych badaczy z całej Polski.



Julia Toszek

"Dynamika lodowca i jego otoczenia na przykładzie lodowca Ferpècle w Alpach Zachodnich"



Marta Sadkiewicz

"Skutki działalności górniczej na obszarze krasowym Gór Kaczawskich: ujęcie geomorfologiczne i krajobrazowe"



Natalia Górecka

"Wpływ zmian hydroklimatycznych na obieg pierwiastków w zlewni peryglacialnej w Wysokiej Arktyce (Fuglebekken, SW Svalbard)"



Kacper Konieczny

"Wyroczenia pogody i miejsce poszukiwania skarbów – kolejne aspekty geomitologiczne góry wyspowej Ślęży (Przedgórze Sudeckie)"

Z ostatniej chwili

CZYLI NOWINY Z NASZEGO INSTYTUTU

Zjazd Młodych Geografów w Toruniu

Natalia Górecka



Małgorzata Mądrawska

Zagospodarowanie geoturystyczne wybranych wzniesień w obrębie Wzgórz Łomnickich w Jeleniej Górze"



Marta Rauk

"Zróżnicowanie warunków termicznych w Sudetach Zachodnich, w strefie wysokościowej 800-900 m n.p.m."

Małgorzata Mądrawska

Drugiego dnia (14 marca) o godzinie 9 wyjechaliśmy autobusem, by po 1,5 godziny dojechać do ścieżki przyrodniczo - leśnej "Białochowo". Mieliśmy okazję podziwiać zlepniec plejstoceni. Następnie udaliśmy się do Parku Krajobrazowego Góry Łosiowe, gdzie odwiedziliśmy dwa punkty widokowe. Kolejną atrakcją dnia terenowego, było zwiedzanie Grudziądza. Po krótkiej przerwie na pamiątki udaliśmy się na pyszny obiad. Dzień zakończyliśmy wizytą w zamku krzyżackim w Radzynie Chełmińskim, gdzie każdy z nas mógł choć na chwilę przenieść się do czasów średniowiecza - przymierzyć hełm, wziąć do ręki miecz, czy zobaczyć jakie w tym okresie były stosowane tortury.

Trzeciego dnia (15 marca) odbyła się sesja posterowa. Po krótkiej prezentacji, korytarz wypełnił się gwarem dyskusji. Następnie wysłuchaliśmy kilku referatów i udaliśmy się w drogę powrotną do domu.

Konferencja w Toruniu sprawiła, że nie tylko poszerzyliśmy nasze naukowe horyzonty, ale również mieliśmy okazję do nawiązania nowych znajomości i wymiany poglądów.

Mamy nadzieję do zobaczenia za rok !



Geosłowo

miesiąca



Brama lodowcowa

Natalia Górecka



Fot. Julia Toszek

Liga Form Rzeźby

Z okazji Tygodnia Geomorfologii odbyła się „Liga Form Rzeźby”. W emocjonującym pojedynku finałowym zmierzyły się brama lodowcowa oraz kociołek wietrzeniowy. Wynik głosowania był jednoznaczny – brama lodowcowa zwyciężyła stosunkiem 100 do 67 głosów.

Czym jest brama lodowcowa?

Brama lodowcowa to charakterystyczny otwór u wylotu lodowca, którym wypływają wody roztopowe. Ma formę tunelu, często o gładkich, zaokrąglonych ścianach. Jej wnętrze bywa intensywnie niebieskie, co wynika ze specyficznych właściwości lodu lodowcowego.



Fot. Julia Toszek

Jak powstaje brama lodowcowa?

Brama lodowcowa tworzy się w wyniku działalności wód roztopowych przepływających przez lodowiec. Woda drąży w jego wnętrzu kanały, które stopniowo się powiększają i poszerzają u wylotu. Proces ten jest bardzo dynamiczny. W efekcie bramy lodowcowe są formami nietrwałymi, często zmieniającymi swój kształt, a nawet zanikającymi.



Fot. Julia Toszek

Gdzie występują bramy lodowcowe?

Występują najczęściej w regionach polarnych oraz w wysokich pasmach górskich, u czoła topniejących lodowców. Spotyka się je w miejscach, gdzie systemy podlodowcowych kanałów odprowadzających wodę z topnienia wychodzą na powierzchnię terenu. Ich obecność jest ściśle związana ze strefą ablacji, czyli obszarem, w którym ubytek masy lodu przeważa nad jej przyrostem.

Z notatnika STUDENTA

Natalia Górecka

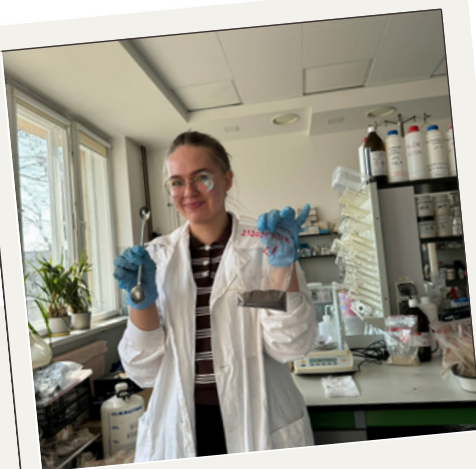
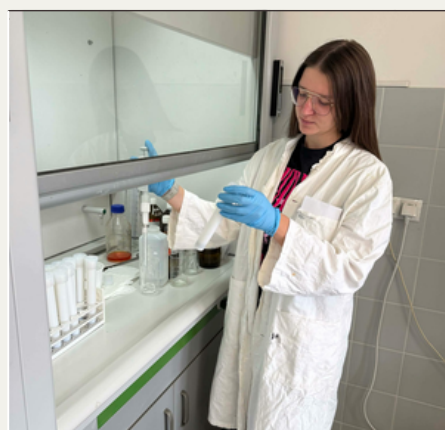
GLEBA, SPRZĘT I MY

W ramach zajęć z przedmiotu Analizy środowiska przyrodniczego II realizujemy cykl ćwiczeń laboratoryjnych związanych z badaniem próbek glebowych pobranych w poprzednim semestrze podczas zajęć terenowych w Żółtym Stoku.

Naszą pracę zaczynaliśmy od przygotowania próbek – suszyliśmy je, a następnie przesiewaliśmy, w celu uzyskania odpowiedniej frakcji. Kolejnym krokiem było dokładne ważenie materiału i przygotowanie go do dalszych analiz chemicznych.

Podczas zajęć pracowaliśmy z różną aparaturą laboratoryjną np. aparatem Scheiblera, którym oznaczaliśmy zawartość węglanów w glebie. Stosowaliśmy też różne metody – między innymi spektrometrię absorpcji atomowej (AAS) do badania zawartości metali ciężkich.

Takie zajęcia pokazują nam, że nauka nie jest nudna – wynieśliśmy z nich solidną porcję wiedzy i jeszcze więcej wspólnego śmiechu. Pamiątki po naszych laboratoryjnych działaniach zostaną z nami na długo: nie tylko w głowach i notatnikach, ale też w formie niezmywalnych plam na fartuchach, rękawiczkach i maseczkach



Z notatnika STUDENTA

Michał Grześkowiak

“KIEDYŚ TO BYŁO?”

Progres podróży autostopowych? Najpierw 10 minut podwózki w Česko i 2-godzinna trasa po Dolnym Śląsku, co było dobrym przygotowaniem na 20 dni stopa w USA. To był 2023. W 2024 z takich przygód miałem cztery dni w Alpach francuskich. 2025 - none. 2026 również nie zapowiada się pozytywnie pod tym kątem. Może dlatego z sentymentu wracam do tych chwil? Bo jak tu myśleć o stopie, kiedy właśnie przerobiło się 21-letnią terenówkę tak, by w niej na wpół komfortowo spać? Ach, błogosławieństwo i przekleństwo drogich zabawek. Będę musiał zrewidować swoje plany na przyszłość, by chociaż trochę czasu spędzać “On the road”, lecz nie w swoim aucie. On the Road, tak samo brzmi tytuł powieści Jacka Kerouaca. Została mi polecona przez małżeństwo spotkane w Zion w Utah, USA.

Może nie sądzili, że w księgarni w San Francisco kupię “original scroll”, czyli nieuledzoną i nieocenzurowaną wersję napisaną jednym ciągiem na maszynie do pisania - całość powstała na 37-metrowej rolce papieru.

Ale mogli się spodziewać, że wyrze na mnie ogromne wrażenie. Bohaterzy powieści (która jest w zasadzie na faktach) spędzili ponad trzy lata podróżując po Stanach i Meksyku w stylu hipsterskim. Przeczytawszy jego “on the road” i porównując je ze swoim, kwituję to tak - “He knew nothing of the West, I knew a whole lot before I even took off for San Francisco. The information is at a hand's reach but it takes away the spontaneity and the adventure spirit. I wonder if that's the reason I store this passion for the remoteness and the wilderness.”. Żyjemy w najlepszych czasach według wielu wskaźników, a mimo wszystko ja i wielu moich rówieśników tęskni za tym, czego nigdy nie doświadczyło. Świat bez Internetu, który szedł, a nie biegł. Niepojęta jest we mnie pasja i potrzeba przygód.



Z notatnika STUDENTA

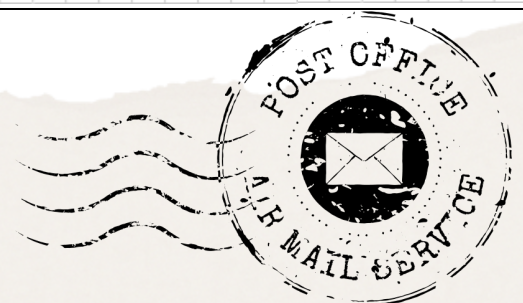
Michał Grześkowiak

“KIEDYŚ TO BYŁO?”

Ostatnio w sklepie ze starociami i książkami z drugiego obiegu znalazłem całą serię reportaży podróżniczych. Interesowały mnie tylko północne regiony. Dlaczego to akurat z nimi utożsamiamy przygodę? Niesamowity krajobraz? Surowy klimat? Mnogość niebezpieczeństw? Tu kilka tytułów: “W okowach lodu” Triesznikowa, “Halo, Spitsbergen” Makarewicza i Trechcińskiego, “Kanada pachnąca żywicą” Fiedlera czy “Lena płynie na północ” Nowakowskiego. Ta ostatnia opisuje obyczaj spływania z drzewem “od południowych gór do morza”. Kto chociaż raz nie spłynął, nie mógł uważać się za mężczyznę i nawet żenić by się nie mógł. Nie do końca rozumiałem, co to znaczy spływać z drzewem, lecz domyślałem się. “Pierwsze tratwy spływają na wiosnę zaraz po tym, jak nurt uwolni się od kry. Długo nie wolno zwlekać, bo kiedy woda opadnie, wyłaniają się z niej kamienne progi, a na nich najłatwiej się rozbić. Było nas ośmiu. Czekaając na dogodną porę powiązaliśmy trzy tratwy, na których mieliśmy płynąć.

I wreszcie chłopcy, którzy nas odprowadzali, wystrzelili honorową salwę w powietrze. Dziewczęta – obecna moja żona była między nimi – powiewały nam chusteczkami. Popłynęliśmy. Droga w dół rzeki zabrała nam prawie cztery miesiące, wiosnę i lato. O tym lecie na wodzie można by napisać powieść. Przygód los nam nie oszczędził. Schudliśmy, poczernieli, ale człowiek nauczył się szanować towarzyszy, z którymi płynął. Kiedy teraz czasem czytam słowo kolektyw – to zawsze myślę o sobie o nas ośmiu na trzech tratwach. To było właśnie to. Czysty kolektyw bez żadnego fałszu. “Nie przypominam sobie żadnego obyczaju przy wkraczaniu w dorosłość. Ale tam rzekomo zanika, więc czy jest to znak czasów? O ludzkości, quo vadis?”

“I wanted movement and not a calm course of existence. I wanted excitement and danger and the chance to sacrifice myself for my love. I felt in myself a superabundance of energy which found no outlet in our quiet life.”
– Leo Tolstoy



Tablica ogłoszeń

Natalia Górecka

Zagłosuj na Geosłowo miesiąca!

Zeskanuj kod QR i zagłosuj na Geosłowo Miesiąca! Wybierz spośród przygotowanych propozycji lub podziel się własnym pomysłem. Najciekawsze słowa pojawią się w kolejnych wydaniach naszej gazetki – i może Twoje geosłowo zostanie wyróżnione!



Wyślij zdjęcie, które może znaleźć się na okładce kolejnego wydania

Masz świetne zdjęcie z terenu, zajęć, wyprawy albo po prostu z życia naszego wydziału? Zeskanuj kod QR i podziel się swoim kadrem! Najlepsze fotografie mają szansę trafić do kolejnego wydania gazetki, a nawet na jej okładkę!



Wiadomość od redakcji

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Wam, aby ten wyjątkowy czas wypełnił Wasze dni spokojem i radością, a w sercach zagościła nadzieja i optymizm.

Niech każda chwila spędzona w gronie najbliższych będzie pełna ciepła, uśmiechu i wzajemnego wsparcia.

Niech Święta będą również okazją do odpoczynku, refleksji i nabrania sił do realizacji nowych wyzwań – zarówno w życiu osobistym, jak i akademickim.

Życzymy Wam zdrowia, inspiracji i wielu pięknych momentów, które pozostaną w pamięci na długo.

Niech radosne świętowanie Wielkanocy przypomina nam wszystkim, że po trudniejszych chwilach zawsze nadchodzi czas odrodzenia i nowych możliwości.

